

# LIST OTWARTY DO PREMIERA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Katowice, dnia 6 maja 2008 r.

**Pan Donald Tusk**  
**Prezes Rady Ministrów**

*Szanowny Panie Premierze,*

Z uwagą śledzimy projekty Pańskiego Rządu dotyczące planowanych reform systemu nauki i systemu szkolnictwa wyższego. Wszystkim nam leży na sercu dobro nauki i edukacji w naszym kraju. Jesteśmy jednak za reformami, które powinny być wypracowane w szerokiej dyskusji całej społeczności akademickiej, tymczasem niektóre reformy, które proponuje w swoich dokumentach MNiSW, budzą poważny niepokój o przyszłość kraju. Są tam bowiem pomysły zupełnie nieoczekiwane i niewłaściwe z punktu widzenia idei postępu, do którego chcielibyśmy jak najprędzej doprowadzić we wszelkich instytucjach naukowych, jak też i naukowo-dydaktycznych.

Idea tzw. **uczelni flagowych** budzi kontrowersję. Nie można traktować istniejących uczelni jako jednolite czy jednorodne jednostki, gdyż na ogół dana uczelnia ma zróżnicowany poziom swoich wydziałów czy instytutów. Trzeba zatem stworzyć system promowania wyróżniających się jednostek, niezależnie od ich lokalizacji i wielkości, a więc takich jak wydziały, instytuty, katedry i zakłady.

Pomysł **likwidacji kolokwium habilitacyjnego** grozi obniżeniem poziomu naukowego, trzeba bowiem zdać sobie sprawę, że ani doktoraty ani habilitacje nie są i nie mogą być celami samymi w sobie. Powinny być naturalnym wynikiem rozwoju młodego uczonego i jego macierzystej jednostki. Tak więc wprowadzenie **uprawnień promotorskich** zamiast habilitacji byłoby szkodliwym dla prawidłowej kariery uczonych i rozwoju jednostek naukowych.

Wprowadzenie **doktoratu zawodowego** obok istniejącego doktoratu naukowego byłoby niepotrzebnym posunięciem prowadzącym do kontrowersji merytorycznych i niepotrzebnych komplikacji związanych z istotą stopnia naukowego doktora. Podobne wątpliwości budzi sprawa wprowadzenia możliwości otwierania **przewodu doktorskiego po licencjacie**. Istniejące prawodawstwo nie wyklucza możliwości przyspieszania kariery utalentowanych młodych osób.

Uważamy, że Rząd powinien przede wszystkim usunąć główne bolączki świata nauki i szkolnictwa wyższego, tj. wszelkiego rodzaju biurokrację oraz niedofinansowanie warsztatu pracy i uposażeń pracowników. **Poprawa uposażeń** jest niezbędną, żeby można było odejść od wieloletowości, która obecnie stała się plagą przynoszącą szkody jednostkom macierzystym. Ze względu na te konieczne wydatki Rząd nie może z funduszy publicznych **finansować działalności podstawowej uczelni prywatnych**.

Z wyrazami szacunku  
Członkowie Rady Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii  
Uniwersytet Śląski, Katowice